



**Boże
Narodzenie**
w poezji polskiej

Adam Asnyk, "Przyjście Mesjasza"

Lud czekający na swego Mesjasza
Nie zwróci oczu na dziecinę małą
I do biednego nie zajrzy poddasza;
Mniema, że zbawcę, którego czekało
Tyle pokoleń, ujrzy ziemia nasza
Od razu ziemską okrytego chwałą,
Jak na wojsk czele niewiernych rozprasza –
Mniema, że wszystko będzie przed nim drżało.
Że nawet głowy ugną się książęce,
Zdając mu władzę nad światem...
Więc jeśli usłyszysz, że się narodził w stajence
I że mędrcomie dary mu przynieśli,
Pyta ze śmiechem: "Jak to? ten syn cieśli
Ma rządy świata ująć w swoje ręce?"

<https://culture.pl/pl/artykul/wigilia-w-polskiej-poezji>





Krzysztof Kamil Baczyński, "Kołęda"

Aniołowie, aniołowie biali,
na coście to tak u żłobka czekali,
po coście tak skrzydełkami trzepocąc
płatki śniegu rozsypali czarną nocą?

Czyście blaskiem drogę chcieli zmylić
tym przeklętym, co krwią ręce zbrudzili?
Czyście kwiaty, srebrne liście posiali
na mogiłach tych rycerzy ze stali,
na mogiłach tych rycerzy pochodów,
co od bata poginęli i głodu?

Ciemne noce, aniołowie, w naszej ziemi,
ciemne gwiazdy i śnieg ciemny, i miłość,
i pod tymi obłokami ciemnymi
nasze serce w ciemność się zmieniło.

Aniołowie, aniołowie biali,
O! poświećcie blaskiem skrzydeł swoich,
by do Pana trafił ten zgubiony
i ten, co się oczu podnieść boi,
i ten, który bez nadziei czeka,
i ten rycerz w rozszarpanej zbroi,
by jak człowiek szedł do Boga-Człowieka,
aniołowie, aniołowie biali.

Ernest Bryll, "Boże Narodzenie"

Kiedy dziecko się rodzi i na świat przychodzi
Jest jak Bóg, co powietrzem nagle się zakrztusił
I poczuł, że ma ciało, że w ciemnościach brodzi
Że boi się człowiekiem być. I że być musi
Wokół radość. Kolędy szeleszczące złotko
Najbliżsi jak pasterze wpatrują się w Niego
I śmiech matki – bo dziecko przeciąga się słodko
A ono się układa do krzyża swojego

<https://culture.pl/pl/artykul/wigilia-w-polskiej-poezji>



Mieczysława Buczkówna, "Przy Wigilii"

Podzielić się opłatkiem,
powiedz mi, co to znaczy?
To dobrze życzyć innym
I wszystko im przebaczyć.
Przy wigilijnym stole
niech obcy gość zasiędzie.
W twoim rodzinnym kole –
przy opłatku, kołędzie.

<https://culture.pl/pl/artykul/wigilia-w-polskiej-poezji>



Wanda Chotomska, "To już pora na Wigilię"

To już pora na Wigilię, to już czas,
A tu jeszcze kogoś nie ma pośród nas,
A tu jeszcze, a tu jeszcze ktoś ma przyjść,
Bo przy stole wolne miejsce czeka dziś.
Gwiazdo betlejemska, prowadź go przez świat,
Żeby razem z nami przy tym stole siadł.
Prowadź go tu do nas z tych dalekich dróg,
Żeby razem z nami kolędować mógł.
Daj mu światło, bo tak łatwo zmylić ślad,
Daj nadzieję, kiedy w oczy wieje wiatr,
Strudzonemu, zmęczonemu pomóż iść,
Bo samotny nikt nie może zostać dziś...



Ks. Piotr A. Faliński, "Wigilia"

Wigilia
zastawiony stół
tradycyjnymi daniami
blask choinki
pienia kolęd
zwiastujących
pokój i radość
nastrój święta
i opłatek w dłoni
który przypomina
iż Bóg dzieli się
sobą z człowiekiem
jak zwykłym chlebem
Bóg się rodzi...
w sercu
przy stole
w świetle
to jest radosna
Boża Wigilia



<https://culture.pl/pl/artykul/wigilia-w-polskiej-poezji>

Jan Kasprówicz, "Przy wigilijnym stole"

Przy wigilijnym stole,
Łamiąc opłatek święty,
Pomnijcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczęty;
 Że, jako mówi nam wszystkim
 Dawne, odwieczne orędzie,
 Z pierwszą na niebie gwiazdą
 Bóg w naszym domu
 zasiędzie.

Sercem Go przyjąć gorącym,
Na ścieżaj otworzyć wrota –
Oto co czynić wam każe
Miłość, największa cnota.



<https://culture.pl/pl/arttykul/wigilia-w-polskiej-poezji>

Tadeusz Kubiak, "Wieczór wigilijny"

Biały obrus lśni na stole,
pod obrusem siano.
Płoną świece na choince,
co tu przysła na noc.

Na talerzach kluski z makiem,
karp jak księżyc srebrny.
Zasiadają wokół stołu,
dziadek z babcią, krewni.
Już się z sobą podzielili
opłatkiem rodzice,
już złożyli wszyscy wszystkim
moc serdecznych życzeń.



<https://culture.pl/pl/artykul/wigilia-w-polskiej-poezji>

Jerzy Liebert, "Pasterka"

Ptaki niby dzwoneczkami cieszą się kolędą –

Chrystus nam się narodził i nowe dni będą.

Do stajni Betlejemskiej aż do brzegów Wisły

Z ptakami smukłe sarny dziwować się przysły.

Wiewiórka zęby szczerzy i w niebo się patrzy,

Jak dwa gołębie płyną na błękitnej tarczy.

I kwiaty, choć to zima, czas mroźny i cichy.

Niosą myrrę, kadzidło i złote kielichy.

I pawie przyfrunęły z krajów cudzoziemskich,

By swe pióra przyrównać do skrzydeł anielskich.

A mały Chrystus smutny w drzwi patrzy i czeka,

By wśród witających zobaczyć człowieka.



<https://culture.pl/pl/artykul/wigilia-w-polskiej-poezji>

Artur Oppman (Or-Ot), "Wigilia"

Stara pieśni kołędowa
Święć się, święć się wieczne lata!
Zawsze żywa, zawsze nowa
I w serdeczną treść bogata!
Gdy zadzwoni nuta twoja,
Taka prosta, taka szczerza,
Znieczulenia pęka zbroja
I młodością serce wzbiera!
Z tobą anioł w białej szacie
I przeczysta schodzi wiara!
Święć się, święć się w naszej chacie,
Kołodowa pieśni stara!

Bóg się rodzi

Urocząście

3 Bóg się ro-dzi -, moc-truchle - je, Pan nie-biosów obna-żo-ny. Ogień krzepnie -,
4
2 4 4 2 5

4 2 2 3
blask ciemnie - je, ma granice Nieskoń-czo-ny! Wzgardzo-ny o- kryty chwałą, śmiertelny król

3 5 4 1 3 4 5 3
nad wie-ka - mi! A Słowo Cia -iem się sta - ło i miesz-ka-ło mię-dzyna - mi.

<https://culture.pl/pl/artykul/wigilia-w-polskiej-poezji>

Wacław Rolicz-Lieder

Do Stefana George posyłając opłatek

Jest w kraju moim zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na
Ludzie gniazda spólnego łamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie
Kiedy ojciec z talerza podnosi chleb biały,
Zbierając w krąg domowych, na ten rozkaz nie
Wszyscy się podnosimy, i duży, i mały,
Wszyscy się obręczamy
i wszyscy płaczemy.
Bo w tej patriarchalnej, uroczystej chwili
Przeróżne wsteczne
rzeczy wspominamy sobie,
Myślimy o tych, którzy niegdyś z nami byli,
A dzisiaj, jak dzieciństwo nasze, leżą w grobie.
Posyłam ci ułamek rodzinnego chleba,
O ty, który mi jesteś bratem i czymś więcej!
A w chlebie tym uczucia tyle, ile trzeba,
Aby ludzie ze ziemi byli wniebowzięci.
Obręczam cię, pieśniarzu! gdy w wieczór gwiazdkowy
Będiesz chleb ten spożywał, zwróć głowę w me strony,
A może będziesz słyszeć mój głos echowy,
Dolatujący do cię, mimo gór korony.
Usłysz w onej godzinie duszy mej wołanie,
A jeśli wiosła będą pluskały po Renie,
Niechaj ci się wydaje, że mej myśli łkanie
Do uszu twoich płynie w wigilijnym trenie.



Leopold Staff, "Gwiazda"

Świeciła gwiazda na niebie,
Srebrna i staroświecka,
Świeciła wigilijnie,
Każdy zna ją od dziecka.
 Zwisały z niej z wysoka
 Długie, błyszczące promienie,
A każdy promień to było
Jedno świąteczne życzenie.
 I przyszli – nie magowie
Już trochę postarziali –
Lecz więcej kolędnicy,
Zwyczajni chłopcy mali.
 Chwycili za promienie
 Jak w dzwonnicy za sznury,
Ażeby śliczna gwiazda
Nie uciekła do góry.
 Chwycili w garść promienie,
Trzymają z całej siły,
I teraz w tym rzecz cała,
By się życzenia spełniły.



<https://culture.pl/pl/artykul/wigilia-w-polskiej-poezji>

Satysfakcji z podejmowanych wyzwań, niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie spokój, wytchnienie i radość, niech każda chwila świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem, a Nowy Rok obdaruje Was zdrowiem, pomyślnością i szczęściem. Najpiękniejszych świąt Bożego Narodzenia!

życzy



IM. JANA PAWŁA II W KRUSZU